

# G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

**N<sup>o</sup> 95.**

We Wtorek dnia 26. Kwietnia.

**1842.**

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 23. Kwietnia.

N. Pan raczył najlaskawiej Radzcy Regencyjnemu Schubring w Poznaniu nadać order Orła Czerwonego 4tej klasy.

### Wiadomości zagraniczne.

**P o l s k a.**

Z nad granicy Polskiej, d. 6. Kwietnia.

Pod względem wielkiej liczby wygnańców z czasów ostatniej rewolucyi nową obecnie cieszą się nadzieją, t. j. że przy sposobności uroczystego obchodu srebrnego wesela pary Cesarskiej amnestya rozciąglejsza wydana zostanie. — Okrzyczany bunt wojskowy w Petersburgu, ogranicza się, jak już wiadomo, na kuszeniu uwodzenia wojskowych, a zamiast ogromnej liczby zabitych i na Syberyę zesłanych, jedną osobę w domu obłąkanych osadzono. Tą razą gazety istotnie zanadto bezczelnie kłamały! Co do wojny kaukazskiej dowiadujemy się, że ona z większą niż dawniej sprężystością pod Generałami Fähsi i Grabbe, prowadzoną być ma, w którymto celu — wedle pogłoski — całej lekkiej jazdy z gubernii Moskiewskiej i Orelskiej użyją. — W Królestwie Polskiem ostatnimi czasy nie

zaszły dyslokacye wojsk, ale nastąpią może za nastaniem wiosny. Charakteryzuje to Warszawian, że zabawy karnawałowe rossyjskie dla ludu w zimie tamże zupełnie w tym sposobie, jak w Petersburgu i Moskwie, wyprawiano, i że Polacy wielkie w nich znajdowali upodobanie.

**R o s s y a.**

Z Petersburga, dnia 12. Kwietnia.

Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu z d. 23. Marca mianowany Szambelanem Assessor Heroldyi Królestwa Polskiego, Kamerjunker Hrabia Konrad Walewski.

Na mocy Monarszego rozkazu objawionego przez Ministra skarbu Panu wojennemu General-Gubernatorowi Petersburgskiemu, kupcy: szwajcarscy poddani Ober i Henryk Rochat, i francuzki poddany Ludwik Gallant wysłani zostali za granicę z zabronieniem powrotu do Roswi, za udział, jaki mieli we frymarkach kontrabandowych.

N. Cesarz Jmć na przedstawienie Ministra oświecenia i zdanie Komitetu Ministrów d. 17. Lutego b. r., raczył rozkazać oświadczyć Monarsze zadowolenie Sędziemu Granicznemu Appellacyjnemu powiatu Wolkowyskiego, Dominikowi Oskierce, za wystawienie własnym kosztem domu dla Wolkowyskiej parafialnej szkoły.

## Francya.

Z Paryża, dnia 16. Kwietnia.

Kommissya kolei żelaznych swe sprawozdanie, które już na biurze Prezesa złożono. Następujące punkta Kommissya ostatecznie przyjęła:

1) Linją od Orleanu do Tours, jak ją rząd w swoim projekcie do prawa zaprojektował, i z zastrzeżeniem, aż do Nantes ją doprowadzić; 2) Linją od Orleanu do Vierzonu, którą jeszcze w tym roku rozpoczną, doprowadzić później do Nevers i Clermont; 3) Linją z Dijon do Chalons; 4) Linją z Strasburga do Ham-martinge (departament Meurthe). Taki jest początek kolei żelaznej do Paryża. Rząd zaprojektował środkową stacją z Nancy do Frou-ardu; w miejsce téjże przyjęła Kommissya inny kierunek, który pytanie względem przeprawy przez Vogesy rozstrzygnie; 5) Linją z Marsylii do Avignonu. Po długich obradach nad kilkoma, tu w styczności zostającymi planami, oświadczyła się Kommissya za Panami Talabot i Didion. — Kuryer francuzki powiada o tym przedmiocie: »Nota ta zawiera zresztą materyalną pomyłkę, którą i bez znajdowania się na przeczytaniu sprawozdania ocenić można. Autor téjże to tylko, jak się zdaje, z udzielen. Pana Dufaura wybrał, co go w szczególności zajmuje, bo podczas gdy dokładnie kierunek pomniejszych łączących kolei podaje, zamilcza o najważniejszej linii, t. j. o linii do Belgii.«

Dziś nadeszła ważna wiadomość z Hiszpanii, że sekwestracje posiadłości karolistów zostały zniesione, wyjąwszy wychodzców, którzy ciągle z granicą bawią. Naturalnie środek ten ma na celu zapobieżenie nowym koalicyom między krystynistami i karlistami.

Wczoraj w teatrze opery komicznej odbyła się uroczystość na pamiątkę Cherubiniego. Przedstawiono les des Journées, jedną z najulubieńszych oper tego sławnego kompozytora. Przy końcu opery popiersie Cherubiniego zostało przez artystów uwiecznionę.

Z dnia 17. Kwietnia.

Przed niedawnym czasem przybył tu agent rządu angielskiego, mający podobno zlecenie, aby uważał na zabiegi przy wielkich wyborach, które teraz przygotowują. Zwiedzać on będzie różne departamenta i rządowi swemu z postrzeżeń swoich sprawozdanie wręczy. Gabinet angielski nie bez obawy wypadku nadchodzących wyborów wygląda.

Jakie tysiąc czeńkarzy i drukarzy i trzy parowe skoroprassy w drukarni królewskiej trudnią się drukowaniem pism ulotnych i instrukcyj w celu nadchodzących powszechnych wyborów.

Słychać, że wielkie upiększenia stolicy w roku tym zamierzają; Rada municypalna w tym celu 10 milion. fr. przeznaczyć miała.

— Wyjazd Królewiczów do Algieru, aby tam w nowęj wyprawie uczestniczyć, w skutek nadeszłych od Generała Bugeaud depeszy aż do przyszłego miesiąca odłożono. Pogłoski o wyprawie do Maroko zamierzonej są bezzasadne. Już dawniej Cesarz Marokański wysłanym doń pełnomocnikom francuzkim oświadczył, że władza jego nie jest tego rodzaju, aby pojedyncze pokolenia nad granicą marokańską od dostawiania Abdel-Kaderowi nowozaciecznych wstrzymać mógł. Podobnie o bombardowaniu Tangeru rząd ani myśli, kiedy środek takowy nowe zapewneby zawikłanie w sprawach afrykańskich sprawił i reklamacje Anglii wywołał. Summy, które General Bugeaud od roku w zleceniu rządu celem pozyskania pokoleń Kabailskich wydał, kilkanaście milionów fr. wynoszą. Cała armia okupacyjna w Afryce wkrótce 100,000 żołnierzy liczyć będzie.

## Anglia.

Z Londynu, dnia 16 Kwietnia.

W Czwartek Lord Hill, naczelny dowódzca armii, urząd swój złożył w ręce Królowej, Sir G. Murray posady téj jeszcze nie objął, aby poprzednikowi swemu do załatwienia niektórych interesów czasu dość zostawić.

Xiążę Wellington miał wypracować plan wojenny przyszłej wyprawy w Afghanistanie, kiedy — zdaniem jego — powagę Anglii nad granicami posiadłości angielskich w Indyach z największą energią przywrócić trzeba, aby złe skutki klęski pod Kabulem sparaliżować.

Twierdzenie, z którem dawniejszy sekretarz wojny, P. Macaulay w Izbie niższej onegdaj wystąpił, że 10,000 żołnierza, o które wojsko w Indyach wzmocnić trzeba, ledwo 400,000 funt. szt. rocznie kosztować będą, gazety Torysowskie zbijają. Standard pyta się, skądże to Panu Macaulay wiadomo, że nawet w wyprawie, prowadzonej jak najbliżej źródeł pomocnych kraju, summa 400,000 funt. koszta na utrzymanie 10,000 wojska opędzić można?

Xiążę Wellington na półwyspie rzadko więcéj, często zaś mniej miał jak 40,000 a w ekonomii wojskowej, jak wiadomo, celuje; mimo to rok w rok po 7 milion. funt. na powetowanie klęski Afghanistaniskiej jeszcze nie starczy, jeżeli ją w ogólności w wojskowym i politycznym względzie powetować można.

Standard pisze, że rząd francuzki każdemu projektowi zaślubienia Królowej Izabelli z innym Xięciem, jak z Xięciem z domu Bourbon, sprzeciwiać się będzie.

## N i e m c y.

Z Darmstadt, dnia 5. Kwietnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Deputowanych przedłożony został przez rząd projekt do prawa względem założenia kolei żelaznych przez Wielkie Xięstwo od Kassel przez Gieszen do Darmstadt, a ztąd do południowego krańca kraju. Główna kolej budowana będzie kosztem rządowym, uboczne zaś koleje zakładane będą przez towarzystwo prywatne.

## D a n i a.

Z Kopenhagi, dnia 8. Kwietnia.

Jeżeli się zgłosi dostateczna liczba osób, chcących odbyć podróż naokoło świata, tedy duński okręt barkowy, który w Czerwcu r. b. spuszczoney będzie w warsztatu, pod protekcyą Króla Duńskiego, przedsięwzięmie tę podróż z passażerami. Ten okręt, który ma objętości 170 duńskich lasztów handlowych, czyli 500 angielskich tons, wyjdzie pod żagle z Korsor d. 1. Października 1842 r., dwa lata zabawi w podróży i odwiezie napowrót podróżnych do portu duńskiego. Będzie on wygodnie urządzoney, dobrze uzbrojony i przez oficera z marynarki duńskiej dowodzony. Lekarz także towarzyszyć będzie podróżnym. Znaczniejsze punkta, które ten okręt zwiedzi w ciągu podróży swojej, są następujące: Portsmouth, Madeira, Rio, Buenos-Aryes, Valparaiso, Lima, Guayaquil, wyspy Sandwichskie, Ladrony, Manilla, Jawa, Chiny, Ceylon, stały ląd Indyi wschodnich Isle de France lub Madagaskar, przylądek Dobrej Nadziei, wyspa św. Heleny, wyspy Azorskie i napowrót do Europy. Mający chęć odbycia tej podróży, zgłosić się mają przed 20 Czerwca do Prătoriusa i syna w Kopenhadze, lub do Piotra Siemsen et comp. w Hamburgu, i zapłacić 5,000 grzywien bco, za co, prócz wina i innych trunków, wszystko będą mieć bezpłatnie.

## Multany i Wołoszczyzna.

Siedmiogrodzki Tygodnik zawiera następujący list z Bukarestu z d. 18. Marca: »Z pospiechem donoszę W Panu, że wczoraj nad wieczorem uwięziono Efora szkół i Redaktora Kuryera wołoskiego jako sprawcę spisku. Dr. Tavernier, ten sam, który się przed kilku laty w oczach całej Europy swymi szkicami podróży tak świetnie odznaczył, wykrył ten spisek. Przyszedł wczoraj do swego francuzkiego Generalnego Konsula Billecoequa, i oznajmił mu, że go C..... także do spisku chciał wciągnąć, a zarazem złożył dowody, jakich mógł dostać. Billecoeq radził mu odkryć rzecz całą Xięciu; udali się obydwaj do Xięcia i w kilka godzin później opieczętowa-

no papiery Pana C..... i jego samego uwięziono.

## G r e c y a.

Z Aten, dnia 27. Marca.

W Konstantynopolu przedstawiono niedawno w teatrze tragedya »Aristodemos«, którą publiczność grecka z nadzwyczajnym przyjętą zapalem. W skutek tego policya turecka za pośrednictwem Posła jednego z mocarstw wielkich, zawiadomiła Dyrektora teatru, że jeżeli ta sztuka powtórnie dana będzie w języku greckim, teatr zostanie niezawodnie zamkniętym.

## Indye Wschodnie.

Z Bombaju, dnia 1. Marca.

O sprawionych przez pierwszą wyprawę do Afghanistanu kosztach, jako też o tych, które jeszcze na drugąłożyć wypadnie, czytamy w Bombay Times:

»Jesteśmy tego zdania, że rozważa czyn poprzedzać powinna, i że przed rozpoczęciem kroków w celu pomszczenia śmierci poległych zbadać należy, czy użyte środki nie przyłożą się raczej do zguby naszej, w miejsce coby zamiary nasze popierać miały. Jeżeli radami naszymi wzgardzą, może przed Lutym 1843. r. zapóźno już będzie chcieć się do nich zastosować. Mamy za sobą naukę doświadczenia i wiemy, co wojna w Afghanistanie kosztować może. W 1839. roku podał Sir Charles Forbes wydatek na pierwszą wyprawę na 7 milionów funt. szterl. Rzeczywistość wykazała 2 miliony więcej. Przed odjazdem Lorda Keane z Sindu już 9 milionów wydano, a na pokrycie jeszcze wszystkich aż do dnia dzisiejszego wydatków ledwoiby 6 milionów wystarczyło. Armia nasza zawsze tylko 15,500 żołnierzy i 8,000 do służby polowej należących ludzi liczyła. Afghanowie wówczas dosyć nam sprzyjali i słaby nader stawiali opór. Jeżeli teraz opinii publicznej wierzyć wypada, rozpoczniemy wyprawę, która nie 14 miesięcy, ale może kilka lat potrwa, i na którą 30,000 ludzi potrzebujemy. Koszt tém większy będzie, gdy ludność zamiast nam sprzyjać, nienawścią ku nam oddycha. Wielbłąd jeden uniesie żywności dla jednego żołnierza na dni 30, albo dla 30 żołnierzy na dzień jeden. Dla przewozu toborów jazdy siedem razy tyle pociągów potrzebujemy, co przy piechocie. Liczba ludzi postępujących za armią nadinduską wynosiła 80,000 ludzi, więc 5 razy więcej niż do boju zdatnych żołnierzy. Liczący 700 ludzi 16 pułk ułanów miał w swym orszaku 9000 ludzi. W kraju, jakim jest afghanistański, ludzi tych kommissaryat utrzymywać musi. Ich łomaki przewożą z rzeczami armii. W wa-

wozie bolańskim i na wielu innych miejscach nietylko żywność dla ludzi ale także obroki i paszę dla koni, wołów i wielbłądów z sobą na całą tę przestrzeń z magazynów zabierać trzeba. Zwyczajna racya zboża na wielbłąda wynosi dziennie 4 do 5 funtów; ciężar, jaki uniosą 280 do 300 funtów. Nietylko zaś Sind i Afghanistan, ale i całe Indye zachodnie przez nasze rekwizycje z wielbłądów ogolociliśmy. Od Października 1838. do Grudnia 1839 roku padło 30,000 wielbłądów w naszej służbie. Z 12,000 wielbłądów, dostawionych w zeszłym roku do armii Generała Brocka, tylko 1000 zdrowych pozostało. Zalecono jak największe środki ostrożności dla utrzymywania tych kosztownych szczątków, przewidywano bowiem chwilę, w której trudno będzie o wielbłąda. Od Listopada 1838. do Listopada 1839. zebrano 50,000 wielbłądów, wartości najmniej 1½ miliona funt. szter. General Nott musiał w czasie swęj wyprawy do doliny Tarin do przewiezienia części swych juków użyć 1200 osłów. Brygada Pułkownika Mac Larena musiała tak dla braku środków przewozowych jak i dla śniegu z doliny Tarin się cofnąć. W miejsce wielbłądów zmuszony był użyć osłów, a i tych zwierząt już mu na polowie drogi z Kandaharu do Gisni zabrakło. General Nott ma obecnie 10,000 ludzi pod swemi rozkazami; ale dla braku środków przewozowych tylko w 2000 ludzi wyruszyć zdołał. Siła zbrojna, w Firozpurze, licząca 8000 ludzi otrzymała rozkaz, aby była gotową do wyruszenia; z tego wnosić można, jakiej siły zbrojnej będzie potrzeba, gdy to tylko jest straż przednia. Dwa razy takie uzbrojenie jak w 1839. roku dwa razy tyle kosztować będzie. Afghanowie ścierać się będą z nami codziennie o każdą piędź ziemi. Zmuszeni będziemy kraj spustoszyć, albo nieprzyjaciela do uczynienia tego zniegnać, a tak na tę tylko żywność liczyć możemy, jaką z sobą poprowadzimy.

Następnie rozbiera jeszcze dziennik ten trudności z położenia ziemi i klimatu, i dodaje:

„Najmniej dwadzieścia milionów funt. szter. liczyć trzeba na opędzenie niezmiernych wydatków na zamierzoną wyprawę; nie mamy ani szylinga zabytecznego w skarbie, owszem parlamentarne wykazy świadczą, że 50 milionów długu mają. Przed wszystkiem więc trzeba nam myśleć o pożyczce. Mówią o nowej pożyczce po 6 prC., za nią niezawodnie inna po 7 prC. nastąpi, wiemy zaś z urzędowych wykazów Sir G. Villocka i Pana Birda, iż skarb w Fort William w Wrześniu o mało wypląt swych nie zaprzestał. Jużemy najmniej 14 milionów na duranickie przymierze spotrzebowali; nowy wydatek 16 milionów

zwiększy dług kompanii wschodnio-indyjskiej o jedną trzecią, a prowizye blisko milion wynosić mogą. Oświadczamy uroczyście, że nowej wyprawy bez rozwiązania najmniej 16 milionów fu. szt. rozpoczynać nie można.“

## A m e r y k a.

Z Santa Martha (w Nowej Granadzie) 9. Lutego. — Wszyscy tu osiadli cudzoziemcy są pod bronią. Pomiędzy mieszkańcami panuje okropne rozjątrzenie przeciw Anglikom, od czasu jak ci zburzyli flotyllę powstańców. Ludność tutejsza postanowiła wrócić do sprzymierzenia, ale nie chce wmięszania się angielskiego, ale nie chce przedewszystkiem, aby marynarka angielska zbogacała się wojnami domowymi tej rzeczypospolitej, jak to niedawno nastąpiło, gdy Prezydentowi Nowej Granady kazała sobie przyznać bryg »Marcellino,« który do Jamajki przyprowadzony został.

Należące do fortecy użytkowanie z trawy na łąkach i rowach, ma w pojedynczych częściach, jak w dawniejszych latach, publicznie najwięcej dającemu być wydzierżawione, również kilka starych budynków do niezwłocznego rozebrania, stare sprzęty i materiały rozmaitego rodzaju, za gotową zaraz zapłatą, mają być przedane, w którym to celu wyznacza się niniejszem termin

na wtorek dzień 10ty Maja r. b. zrana o godzinie 7mej na fortecznym placu budowlowym z nadmienieniem, iż spis przedmiotów i warunki, które ostatnie także jeszcze w terminie będą przeczytane, każdego czasu przejrzeć można w biurze podpisanej Dyrekcyi.

Budynki na niegdy gruncie Wotschkego Nr. 122. na Ś. Marcynie obok Berlińskiej drogi żywirowej, których niezwłoczne rozebranie jest potrzebne, mają w oddzielnym terminie

we czwartek dnia 28. m. b.

zrana o godzinie 9tej na miejscu pojedynczo najwięcej ofiarującemu za gotową zaraz zapłatą lub złożeniem kaucyi z połowy podania, być przedane.

Poznań, dnia 23. Kwietnia 1842.

Krol. Dyrekcyja budowy twierdzy.

## D Z I E R Z A W A.

Dobra Karna i Belęcin, w powiecie Babimostkim, wydzierżawi podpisany z wszelkim inwentarzem na 3 lub 6 lat od Ś. Jana r. b.

Warunki wspomnianej dzierżawy przedłoży każdego czasu na żądanie Pan Moritz, Kommissarz sprawiedliwości w Poznaniu, lub wydzierżawiający w Karnie.

Karna, dnia 23. Kwietnia 1842.

Prot Mielęcki.